

Robot wielofunkcyjny, czyli... ksiąski bibliotekarz :)

Z pewnością na co dzień pracuje w doborowym towarzystwie. Obcuje bowiem z najlepszymi, najsłynniejszymi mistrzami pióra z całego świata i z różnych epok. Rzekomo zna najwięcej książek... przynajmniej po tytułach :). Zawsze na którejś z półek znajdzie rozwiązanie na pytanie: Czy może mi Pani coś polecić? Oprócz tego tłumaczy cierpliwie przedszkolakom, o co chodzi z tymi książkami i co to za miejsce ta biblioteka. Robi zdjęcia, szydełkuje, odkrywa graficzne i pisarskie umiejętności, zbija deski, maluje ściany, rozstawia scenę, robi za Dj'a, przygotowuje wystawy historyczne i oprowadza po nich, jak trzeba – tańczy na miotle i w ogóle to mało czego w swoim bibliotekarskim życiu nie robi ☐

Szanowni Państwo! Poznajcie ksiąskiego bibliotekarza ☐ A że dziś właśnie przypada jego święto, to... chętnie przyjmie od Was życzenia, a w zamian da... prezent :) Do tego przygotował odświeżenie bibliotekę (co można zobaczyć na poniższych zdjęciach) i ma nadzieję, że nie na darmo :)